

# Do M

Precz z moich oczu!... posłucham od razu,  
Precz z mego serca!... i serce posłucha,  
Precz z mej pamięci!... nie tego rozkazu  
Moja i twoja pamięć nie posłucha.

Jak cień tym dłuższy, gdy padnie z daleka,  
Tym szerzej koło żałobne roztoczy, –  
Tak moja postać, im dalej ucieka,  
Tym grubszym kirem twą pamięć pomroczy.

Na każdym miejscu i o każdej dobie,  
Gdziem z tobą płakał, gdziem się z tobą bawił,  
Wszędzie i zawsze będę ja przy tobie,  
Bom wszędzie cząstkę mej duszy zostawił.

Czy zadumana w samotnej komorze  
Do arfy zbliżysz nieumyślną rękę,  
Przypomnisz sobie: właśnie o tej porze  
Śpiewałam jemu tę samą piosenkę.

Czy grają w szachy, gdy pierwszymi ściegi  
Śmiertelna złowi króla twego matnia,  
Pomyślisz sobie: tak stały szeregi,  
Gdy się skończyła nasza gra ostatnia.

Czy to na bału w chwilach odpoczynku  
Siedziesz, nim muzyk tańce zapowiedział,  
Obaczysz próżne miejsce przy kominku,  
Pomyślisz sobie: on tam ze mną siedział.

Czy książkę weźmiesz, gdzie smutnym wyrokiem  
Stargane ujrzysz kochanków nadzieje,  
Złożywszy książkę z westchnieniem głębokiem,  
Pomyślisz sobie: ach! to nasze dzieje...

A jeśli autor po zawiłej probie

Parę miłośną na ostatek złączył,  
Zagasisz świecę i pomyślisz sobie:  
Czemu nasz romans tak się nie zakończył?...

Wtem błyskawica nocna zamigoce:  
Sucha w ogrodzie zaszeleszczy grusza  
I puszczyk z jękiem w okno załopoce...  
Pomyślisz sobie, że to moja dusza.

Tak w każdym miejscu i o każdej dobie,  
Gdziem z tobą płakał, gdziem się z tobą bawił,  
Wszędzie i zawsze będę ja przy tobie,  
Bom wszędzie cząstkę mej duszy zostawił.